

Sygn. akt **XI Ka 81/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Śpiewła

Sędziowie SSO Artur Achrymowicz (spr.)

SSR del. do SO Marta Śmiech

Protokolant sekr. sądowy Katarzyna Radek

przy udziale Prokuratora Magdaleny Samodulskiej

po rozpoznaniu dnia 23 marca 2017 roku

sprawy **D. S. (1)** syna C. i K. z domu K. ur. (...) w K.

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 15 grudnia 2016 roku sygn. akt **VII K 602/16**

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Artur Achrymowicz Włodzimierz Śpiewła Marta Śmiech

XI Ka 81/17

UZASADNIENIE

D. S. oskarżony był o przestępstwo z art. 286 § 1 K.k., do którego znamion należy – co zostało uwzględnione w zarzucie – działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Sąd Rejonowy nie tylko wyeliminował z opisu przestępstwa owo znamię, ale przyjął, że zamiarem oskarżonego było uzyskanie pożyczki, a zakwalifikował je z art. 286 § 1 K.k. w zb. z art. 297 § 1 K.k. w zw. z art. 11 § 2 K.k.

Prokurator, deklarując, że skarży orzeczenie w całości, w rzeczywistości, nie kwestionując winy, postawił jedynie zarzuty dotyczące wskazanych w wyroku podstaw prawnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Poza granicami wyznaczonymi dyspozycją art. 433 § 1 K.p.k., Sąd Okręgowy dostrzegł, że D. S. został skazany za oszustwo, choć Sąd Rejonowy przyjął w wyroku, że nie było ono jego zamiarem.

Utrzymanie tego rozstrzygnięcia w mocy (niezależnie od tego czy uwzględnione zostałyby zarzuty i wniosek prokuratora) byłoby, jak formułuje to art. 440 K.p.k., rażąco niesprawiedliwe.

Przepis ten daje możliwość zmiany orzeczenia jedynie na korzyść oskarżonego. W realiach niniejszej sprawy oznaczałoby to konieczność eliminacji z opisu czynu – konsekwentnie do stanowiska Sądu Rejonowego – także znamienia „doprowadzenia (...) S.A. /.../ do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” (bo choć de facto rozporządzenie okazało się niekorzystne, jednak – jak przyjął Sąd Rejonowy – nie było to objęte zamiarem sprawy), a z jego kwalifikacji prawnej – art. 286 § 1 K.k. w zw. z art. 11 § 2 K.k.

Rzecz jasna, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, takie rozstrzygnięcie, choć formalnie poprawne, również nie byłoby sprawiedliwe.

Sąd odwoławczy nie miał natomiast prawnej możliwości zmiany wyroku poprzez przypisanie oskarżonemu działania w celu wyłudzenia mienia, tj. w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, gdyż byłoby to orzeczenie na jego niekorzyść.

Przy założeniu, że prawidłowa ocena wymowy zgromadzonego materiału daje podstawy do ustalenia – objętego zarzutem aktu oskarżenia – działania w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, na gruncie art. 440 K.p.k. pozostała zatem jedynie możliwość uchylecia wyroku.

Zgodnie z art. 436 K.p.k. konstatacja ta zwolniła Sąd Okręgowy od rozważania zarzutów apelacji.

Rozpoznając sprawę ponownie mieć należy na względzie, iż działanie w celu uzyskania pożyczki jest czymś zupełnie innym niż oszustwo, czy wyłudzenie stypizowane w art. 286 § 1 K.k. zaś dokonana przez Sąd I instancji modyfikacja zarzutu aktu oskarżenia doprowadziła do wewnętrznej sprzeczności zawartego w wyroku opisu przestępstwa.

Przyjęcie, że zamiarem oskarżonego było otrzymanie pożyczki lub kredytu, oznacza przecieź, iż jego intencją było zawarcie odpowiedniej umowy, a w konsekwencji – zwrot otrzymanych pieniędzy wraz z ewentualnymi odsetkami (art. 69 ust. 1 i art. 78, 78a Prawa bankowego oraz art. 30 i n. ustawy o kredycie konsumenckim), choćby nawet w celu zawarcia umowy sprawca wprowadził jednostkę gospodarczą w błąd, posługując się nierzetelnymi informacjami, o jakich mowa w art. 297 § 1 K.k.

Zupełnym przeciwieństwem takiego stanu rzeczy jest spenalizowany w art. 286 § 1 K.k. zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem pokrzywdzonego podmiotu, kiedy to sprawca składa oświadczenie jedynie dla pozorów (art. 83 K.c.), oszukując pokrzywdzonego co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy, a zwłaszcza zwrotu pożyczonej kwoty i zapłaty odsetek.

Na ustaleniu tych właśnie okoliczności i ich prawnej ocenie winna koncentrować się uwaga Sądu Rejonowego. Nie powinno natomiast angażować jej wyjaśnianie stronie, która wniosła o uzasadnienie lub sądowi odwoławczemu kwestii niespornych, czy wręcz oczywistych, jak np., że „elementy przedmiotowe oszustwa muszą być objęte nie tylko świadomością, ale i wolą sprawcy”. Zresztą, z logicznego punktu widzenia, tego rodzaju spostrzeżenie miałoby rację bytu jedynie wówczas, gdyby Sąd I instancji uznał, że zamiar oskarżonego nie obejmował jakichś okoliczności. Podobnie, zamieszczanie w uzasadnieniu wyroku wywodów na temat tego, co jest powinnością sądu, czy co winien był zrobić, miałoby sens jedynie wówczas, gdy czegoś nie uczynił – albo jako wyjaśnienie przyczyn owego zaniechania, albo też jako pogląd sądu odwoławczego o niedostatkach postępowania i wyraz stanowiska co do potrzeby jego uzupełnienia. Czasu Sądu Rejonowego nie powinny też pochłaniać teoretyczne rozważania i wyjaśnianie zagadnień bezprzedmiotowych, które w realiach sprawy w ogóle nie występują, jak np. czym jest fałszywy dokument (k. 149), skoro oskarżony dokumentu żadnego nie wytworzył ani też się nim nie posługiwał.

Zatem w miejsce tego rodzaju rozważań, refleksji co do istoty zamiaru in abstracto, czy powoływania się na poglądy komentatorów lub Sądu Najwyższego dla wyjaśnienia pojęć tak elementarnych, jak cel działania, wprowadzenie w błąd lub poświadczenie nieprawdy, Sąd I instancji dołożyć winien starań dla wykazania w uzasadnieniu wyroku czy działanie oskarżonego wypełnia określone w art. 286 § 1 K.k. i art. 297 § 1 K.k. znamiona przestępstwa.

Na użytek ponownego rozpoznania sprawy wskazać przy tym należy, iż art. 443 K.p.k. wyklucza orzeczenie surowsze jedynie wówczas, gdy brak było w ogóle zaskarżenia wyroku na niekorzyść. Podnoszone w orzecznictwie dodatkowe zastrzeżenie, iż może to nastąpić jedynie w granicach zaskarżenia, nie znajduje w wymienionym przepisie normatywnego wsparcia. Wywodzić je należy z treści art. 442 § 1 zd. 1 K.p.k. w powiązaniu z art. 434 § 1 pkt 2 K.p.k. Oczywistym jest bowiem, iż Sąd I instancji rozpoznawać może sprawę jedynie w granicach, w jakich została przekazana, te zaś wynikają właśnie z granic zaskarżenia. Skoro natomiast uchylenie nastąpiło poza owymi granicami, to w zaistniałym układzie procesowym dwie ostatnie wymienione normy nie znajdują zastosowania. W efekcie zatem Sąd I instancji nie będzie związany granicami zaskarżenia, a jedynie zarzutu aktu oskarżenia.

Z uwagi na datę popełnienia czynu nie powinno umknąć też Sądowi Rejonowemu zagadnienie ustawy „względniejszej” w rozumieniu art. 4 § 1 K.k. zwłaszcza w aspekcie ewentualnych rozważań co do warunkowego zawieszenia wykonania kary przy uwzględnieniu aktualnego brzmienia art. 69 § 1 K.k. oraz danych na k. 130. Gdyby zaś Sąd zastosował przepisy sprzed nowelizacji, należało by także uwzględnić zmianę brzmienia i redakcji art. 70 § 1 K.k., który uprzednio składał się z 2 jednostek.

Marta Śmiech Włodzimierz Śpiewła Artur Achrymowicz